

Szpilczyński, Stanisław

"A History of Medicine", Douglas Guthrie, London [et al.] 1945 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 1/3, 584-585

1956

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w ogóle nie ma relacji z tak ważnych dyscyplin, jak: pedagogika, historia sztuki, archeologia, etnografia, prawo i ekonomia. Za to prócz techniki, również w rolnictwie, medycynie i chemii osiągnęli Węgrzy wiele konkretnych wyników².

Helena Csorba

Douglas Guthrie, *A History of Medicine*. Thomas Nelson and Sons LTD London, Edinburgh, Paris, Melbourne, Toronto and New York 1945, reprinted 1945, 1946, 1947 (s. 448, ryc. 72).

W przygotowaniu publikacji przez autora wzięło udział wiele osób spośród znawców nauki o książce Narodowej Biblioteki Szkocji, bibliotek uniwersyteckich Edynburga, Glasgowa, król. Kolegium lekarzy i chirurgów w Edynburgu i innych.

Przedmiotem książki są dzieje medycyny od jej powstania. Na końcu każdego z 20 bogato ilustrowanych rozdziałów umieszczono spis lektury uzupełniającej. Na końcu książki znajduje się bibliografia dziejów medycyny; z podręczników polskich wymieniona *Historia medycyny* Wł. Szumowskiego.

Okres prehistoryczny wraz z medycyną antyczną obejmuje pierwszych pięć rozdziałów: pierwotne pojęcie choroby, problem śmierci, prehistoryczna trepanacja czaszki, medycyna domowa albo ludowa, początki praktyki lekarskiej, Babilonia, Indie, Chiny, wczesna medycyna grecka, medycyna hippokratesowska, aleksandryjska i rzymska. W dwóch dalszych rozdziałach omówiona jest medycyna średniowieczna: medycyna arabska, Szkoła salernitańska, Montpellier, Bolonia, Padwa, Roger Bacon, Albert Wielki, angielscy i niemieccy chirurdzy, czarna śmierć, średniowieczne szpitale, herbarze lekarskie. Medycynę renesansową obejmują rozdziały 8 — 9: Leonardo da Vinci, anatomia, A. Vesalius, krążenie płucne, Fallopius Eustachy, Ambroży Paré i chirurgia, litotomiści, chirurgia we Włoszech, Niemczech, Paracelsus, początki syfilisu, pierwsze epidemie, lekarskie szkoły angielskie, Oxford, Cambridge, pierwsze książki lekarskie w Anglii, pediatria w Anglii. Wiek XVII w medycynie przedstawiony jest w rozdziałach 10 — 11: odkrycie krążenia krwi, początki mikroskopu, początki medycyny klinicznej w Anglii, nawrót do Hippokratesa, Tomasz Sydenham. Medycynie XVIII wieku poświęcone są dwa dalsze rozdziały: animizm, witalizm, Boerhave i jego uczniowie, Szkoła w Viennie, w Leydzie, w Edynburgu, fundacja Szkoły w Edynburgu, medycyna wojskowa i morska, Jan Hunter i jego uczniowie, odporność i szczepienie, Edward Jenner, perkusja i auskultacja, zdrowie publiczne i higiena, mesmeryzm, frenologia. Rozdziały 14 — 19 obejmują medycynę XIX wieku, omówiono tu: rozwój fizjologii i fizyki, pionierzy brytyjskiej fizjologii, Claude Bernard, patologia i bakteriologia, lekarze londyńscy i Edynburga, medycyna w Dublinie, Paryżu, Viennie, początki medycyny w Ameryce, pierwsza amputacja jajników, dzieje anestezji, chirurdzy londyńscy, Dupuytren, tragedia gorączki po-

² Patrz „Nauka Polska“, 1955, nr 4, art. Tibora Csorby.

łogowej; Lister i jego uczniowie, medycyna wojskowa, morska i tropikalna, specjalizacja lekarska, medycyna prewencyjna. W ostatnim rozdziale mowa jest o czasopismach lekarskich oraz o bibliografii i historii medycyny.

Pobieżny przegląd treści dowodzi równomiernego rozłożenia zawartości książki, jednakże bez uwzględnienia ciężaru gatunkowego materiału. Nic też dziwnego, że tytuły ustępów dotyczących dziejów medycyny np. *W starożytności* mają brzmienie nieco pretensjonalne. W ustępie rozdziału czwartego zatytułowanym *Arystoteles i jego wpływy*, obejmującym zaledwie 31 wierszy druku, w którym są także szczegóły biograficzne, na charakterystykę owego wpływu niewiele zostało miejsca. Stąd też sloganowo brzmią słowa o Arystotelesie, jako o tym, który położył podwaliny pod anatomię porównawczą i embriologię. Ustęp ten też zupełnie nie daje obrazu recepcji arystotelizmu w dziejach medycyny i nie przedstawia źródeł kształtowania myśli lekarskiej w świetle wstecznych i postępowych tradycji.

Dzieje medycyny oglądane oczyma uczonego angielskiego ograniczone zostały do suchej faktografii. Może dlatego właśnie książka ta, godna polecenia dla czytelników ze średnim wykształceniem, zawiera wykaz nazwisk, dat, wydarzeń historycznych, uwzględniając przede wszystkim wkład angielskich lekarzy do nauki. Nie daje ona natomiast krytycznego ujęcia wartości kierunków naukowych, doktryn, prądów, czy choćby samej metodologii lekarskiej. Wprawdzie narracyjne ujęcie dziejów medycyny nie pretenduje do wyjaśnienia funkcji, jaką odegrała nauka lekarska na tle procesu dziejowego w oparciu o głębokie przemiany społeczne i gospodarcze, ale nie może i nie powinno ograniczyć się do jedynego probierza' oceny postępu, jakim w tej książce wydaje się być tylko — czas. Z takim założeniem trudno się oczywiście zgodzić. Stąd na próżno szukalibyśmy w treści (np. w rozdziale dość pretensjonalnie zatytułowanym *Reformatorzy i rewolucjoniści*) krytycznej charakterystyki wielkich postaci na tle przełomu dwóch epok. Najbardziej zasłużony w XVI w. Andrzej Vesalius pozbawiony został wielkiej roli, jaką bez wątpienia odegrał w walce z autorytetami średniowiecznymi i skostniałymi poglądami scholastycznej szkoły, za którą stała powaga Kościoła; okazał się natomiast jednym z wielu uczonych, który z powodu rewolucyjności w samym przedmiocie badań naukowych musiał opuścić stanowisko i szukać schronienia u Filipa hiszpańskiego. Jest to zniekształcenie historycznej roli tego „olbrzyma“, od którego zaczęła się nowa epoka w medycynie. Mniej rażących, ale podobnych przykładów dałoby się naliczyć więcej.

Historia medycyny w ujęciu Guthrie'go w porównaniu z dawniejszymi tego typu książkami, jak np. Haesera (*Lehrbuch der Geschichte der Medizin und der epidemischen Krankheiten*, Jena 1875) albo Deremberga (*Histoire de Science médicale*, Paris 1867), przedstawia się bardzo skromnie. Poza uzupełnieniami wiadomości historyczno-lekarskich ostatnich dziesiętków lat XIX stulecia i jeszcze nam bliższych, elementów oryginalnych nie wprowadza. Książkę tę śmiało można by nazwać przewodnikiem po najważniejszej literaturze przedmiotu. Nic też dziwnego, że autor w konkluzji jedynie powtarza tezy Wiliama Oslera na temat pojęcia postępu.

St. Szpilczyński